

GŁOS SWIDNIKA

Tygodnik

Nr 4 (1218) 26 stycznia 1995 r.

Cena 20 gr (2000 zł)

WIELKA GALA TANECZNA W HALI AVII

CZY PUCHAR ZOSTANIE W ŚWIDNIKU?

Najbliższa niedziela, 29 stycznia przyniesie zapewne wszystkim miłośnikom sztuki tanecznej wrażeń. Tego dnia bowiem zostanie rozegrany na parkiecie hali AVII IV Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Miasta Świdnika.

Barwy naszego grodu będzie reprezentować dwunastoosobowa ekipa młodych tancerzy trenujących na co dzień w szkole tańca „FANTASTIC”. To właśnie dzięki tej szkole i działającemu przy niej Komitetowi Rodzicielskiemu mamy okazję oglądać po raz drugi z rzędu imprezę o takiej randze.

● Jakże atrakcje czekają na nas tym razem? Pytanie to kierujemy do **ANDRZEJA KARCZ-MARCZYKA**, instruktora tańca i opiekuna naszej reprezentacji.

— Sądzę, że zbliżający się turniej powinien być ciekawszy od ubiegłorocznego. Choćby z tego względu, że zobaczymy występy bardzo wysokiej klasy tanecznej B, w której zatańczą pary dorosłe. Na ostatnim turnieju najwyższą klasą startującą była klasa C. Co prawda był pokaz

w wykonaniu pary z klasą A, jednak uważam, że zmagania turniejowe wielu par w wysokich klasach są bardziej widowiskowe niż pokaz jednej pary, choćby nawet mistrzowskiej. Podsumowując, w trakcie niedzielnej imprezy obejrzymy występy w sześciu kategoriach i klasach tanecznych, co będzie gwarancją atrakcyjności programu. Rywalizację tancerzy będą obserwować i oceniać sędziowie z Warszawy i Krakowa.

● Zorganizowanie turnieju ogólnopolskiego nie jest chyba łatwe. Poczatkowo miał się on odbyć 15 stycznia.

— Rzeczywiście, mieliśmy pewne kłopoty z ustaleniem dogodnego terminu. Datę 15 stycznia ustaliliśmy jeszcze w ubiegłym roku. Okazało się jednak, że w tym samym czasie w Krakowie miał odbyć się turniej taneczny im. prof. Wieczystego. Przy tej okazji organizowane są zjazdy, sympozja nauczycieli tańca, szkolenia itp. Zjeżdża się tam prawie cała taneczna Polska. W związku z tym nie chcieliśmy organizować turnieju w Świdniku, dlatego że byłoby kłopoty z obsadą. Impreza odbyłaby się więc dwa tygodnie później, ale zyska za to na atrakcyjności.

Dokończenie na str. 3

DYLEMATY RADNYCH

KOMU DAĆ MIESZKANIE?

W styczniu rozpoczęła działalność społeczna komisja mieszkaniowa której zadaniem jest ustalenie listy przydziału mieszkań komunalnych. Na razie jednak członkowie komisji odwiedzają każdą z osób ubiegających się o mieszkanie z zasobów gminy.

— Sprawdziłmy już warunki ponad 60 osób, a wszystkich podań złożono około 300 — mówi **ZENON DEC**, przewodniczący komisji. Sytuacja tych ludzi jest tragiczna. Bywa, że na 35 m² mieszka 10–11 osób. Większość ludzi jest bezrobotna. Prawie połowa to samotne, nigdzie nie pracujące matki. Mieszkania na stacjach, kąpielni w rodzinach, bez żadnej nadziei na poprawę sytuacji. My zaś możemy sporządzić jedynie 30-osobową listę, która powinna być zrealizowana w ciągu 3 lat.

d

SPRAWDŹ CZY WYLOSOWAŁEŚ NAGRODĘ

ROZSTRZYGNIĘCIE ŚWIĄTECZNEGO KONKURSU

W ubiegły poniedziałek minął termin nadsyłania rozwiązań konkursu i krzyżówek zamieszczonych w świątecznym numerze „Głosu”. Wśród 20 prawidłowych odpowiedzi na konkursowe pytania, I nagrodę — nowoczesny aparat telefoniczny ufundowany przez spółkę **LUBLIN TELEKOM** — wylosowała p. **Alina Szymoniuk** z ulicy Turystycznej 2/8, II nagrodę — 10 l. dowolnego paliwa silnikowego i 1 l. oleju silnikowego — **Selektol Special**, ufundowanego przez spółkę **MIX**, obsługującą stację benzynową, wylosował p. **Henryk Klimczak** z ulicy Skarżyńskiego 9/14. Na-

tomiasz III nagrodę — 5 l. oleju **Selektol Special**, także ze spółki **MIX** otrzymuje p. **Dariusz Pasztuszek** z ulicy Partyzantów 59, zaś IV nagrodę — dwuosobową wejściówkę na basen w Szkole Podstawowej nr 5 — p. **Ewa Siuda** z ulicy Mełgiewskiej 209.

Hasło świątecznej krzyżówki odgadną 19 osób, w tym p. **Katarzyna Stodulska** z ulicy Kalinowej 11/48, która otrzymała piłkę do koszykówki i podręcznik nauki gry, p. **Jerzy Obarymski** z ulicy Kościuszkowej 5/9, który wylosował także piłkę z podręcznikiem, oraz p. **Elżbieta Waga** z

„KRANÓWKI” NIE ZABRAKNIE ALE...

Wodociągi trzeba pieścić

Dziewięć lat temu, z chwilą oddania do użytku ujęcia wody w Wierchowicach, w Świdniku skończyły się kłopoty z „kranówką”. Odechneli mieszkańcy najwyższych pięter świdnickich wieżowców. Dziś zapomnieliśmy już o tamtych problemach, zastanawiamy się natomiast nad jakością tego, co pijemy.

● Jaka jest woda w świdnickich wodociągach? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do p. **MARIUSZA GAWEŁDY**, prezesa Pegimeku.

— Na pewno dobra. W żadnym z parametrów nie przekracza dopuszczalnych norm. Przez ostatnie dwa lata, wspólnie z Terenową Stacją Sanepidu, robiliśmy analizy bakteriologiczne wody po to aby upewnić się że możemy zaprzestać stałego chlorowania wody, bogarszającego jej smak. Otrzymaliśmy pozytywną opinię

i obecnie chlor stosujemy okresowo, w minimalnych dawkach. Naszym marzeniem jest stosowanie metod bardziej nowoczesnych, np. wprowadzenie ozonatorów lub wykorzystanie tzw. cichych wyładowań łuku elektrycznego, o napięciu rzędu 12–20 tys. woltów, czy promienników promieni ultrafioletowych. Niestety, są to drogie technologie i na razie raczej nie na naszą kieszeń.

● Wielu świdniczan narzeka na dużą zawartość wapnia w wodzie...

— W trakcie ostatniej sesji radni chcieli, by wskazać rozwiązania techniczne, pozwalające zmniejszyć wodę. Zapoznaliśmy się z takimi technologiami i jeszcze w I kwartale br. demonstrowujemy odpowiednie urządzenia. Ale ich zainstalowanie wiąże się także z wydatkowaniem sporych pieniędzy.

● Czy świdniczanie zużywają dużo wody?

— Obecnie woda jest już towarem. Trzeba za nią płacić znacznie więcej niż kiedyś, więc mieszkańcy naszego miasta większą uwagę przykładają do jej zużycia. Coraz więcej osób posiada w mieszkaniach wodomierze, które pozwalają na bieżąco obserwować ilość zużywanej wody i oszczędniej nią gospodarować. Zanotowaliśmy około 25% zmniejszenie poboru z sieci wody. Jest to zresztą tendencja ogólnokrajowa. Jak podaje Izba Gospodarcza Wodociągów Polskie, której jesteśmy członkiem, zużycie wody w Polsce zmniejszyło się o około 20%.

Poziomy wód w naszym rejonie utrzymują się w normie, nie więc nie wskazuje na to, by wody w przyszłości zabrakło.

Dokończenie na str. 2

JAKIE POROZUMIENIE Z RZĄDEM

W SPRAWIE AKCJI

Na wspólnym spotkaniu Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego i Sekcji Krajowej Zakładów Przemysłu Zbrojeniowego przedyskutowano stanowisko w sprawie przekształceń własnościowych w tych branżach. Ustalono, że sekcje będą dążyć do pilnego zawarcia porozumienia z rządem.

Porozumienie powinno obejmować:

1. Nieodpłatne przekazanie pracownikom przekształcanych zakładów co najmniej 20% akcji.
2. Zasady obrotu akcjami ww. zakładów.

3. Zasady partycypacji w zysku przedsiębiorstw sektora obronnego.
4. Udział przedstawicieli pracowników we władzach spółek.
5. Zawarcie układu zbiorowego dla sektora obronnego.

Sekcje lotnicza i zbrojeniowa wydały wspólne stanowisko w sprawie udostępnienia akcji pracownikom, w którym czytamy: Pracownicy zakładów przemysłu zbrojeniowego i lotniczego od wielu lat z niepokojem śledzą procesy przekształceń własnościowych. W sytuacji, gdy jest wiele przykładów bogacenia się w procesie prywatyzacji wąskich grup

Dokończenie na str. 5

POTRZEBNA KREW

KM NSZZ „Solidarność” zwraca się z apelem o oddanie krwi dla ciężko chorego pracownika p. **Henryka Kapię**.

Pan Kapić został ciężko pobity w sierpniu 1994 r. a jego leczenie odbywa się przy pomocy leków krwipochodnych.

Na nasz poprzedni apel odpowiedziało wiele osób, którym jeszcze raz serdecznie dziękujemy i liczymy, że apel nie pozostanie bez echa.

Turnieje halowej piłki
nożnej, koszykówki

siatkówki czyli...

Świdnicka Parafiada

Rojno i gwaro będzie w pierwszym tygodniu tegorocznych ferii zimowych w obiektach sportowych SP 5. Parafiadę sportową dla dzieci i młodzieży z terenu miasta (i nie tylko) organizują księża z parafii Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła oraz dyrekcja świdnickiej „Piłki”. W programie kilkudniowej imprezy dominować będą halowa piłka nożna, koszykówka i siatkówka. Przewidziano też turniej tenisa stołowego oraz zawody pływaków.

Dokończenie na str. 6

Z prac Zarządu Miasta

■ Głównym tematem ubiegłotygodniowych obrad ZM był budżet gminy. Jego wysokość w wersji zaproponowanej przez Zarząd wynosi około 162 mln starych zł.

■ Rozstrzygnięto przetarg na konserwację oświetlenia ulicznego (51 lamp) oraz na utrzymanie czystości na 24 przystankach autobusowych zlokalizowanych w granicach miasta. W obydwu przetargach wygrał prywatny przedsiębiorca, który zaofertował

dwukrotnie niższą cenę niż firmy państwowe. ZM przewiduje prywatyzację kolejnych działań gospodarki komunalnej.

■ Na wniosek mieszkańców pobliskich bloków ZM ograniczył czas pracy sklepu „Corn” przy ulicy Niepodległości 19.

■ Członkowie Zarządu zadecydowali również o ufundowaniu 2 pucharów dla zwycięzców odbywającego się w Świdniku IV Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego.

Świdnicka kronika policyjna

Spokojny tydzień

Miniony tydzień nie przysporzył zbyt wielu zajęć świdnickim policjantom. Jednym z poważniejszych zdarzeń była kradzież przyrządów pomiarowych, wartości 26 mln starych zł, z biurka kontrolera jakości wydziału 300 WSK. Złodzieje mieli ułatwione zadanie, gdyż przyrządy nie były odpowiednio zabezpieczone.

Jest to jedno z niewielu włamań, jakie zdarzają się w WSK — powiedział nadkomisarz **JERZY SZKOLUT**, naczelnik wydziału dochodzeniowo-śledczego świdnickiej KRP. — Nasze interwencje w Wytwórni są niezwykle rzadkie. Ponadto w tym tygodniu odnaleźliśmy grupę nieletnich przestępców, którzy przebywając w mieście jako junacy OHP, w ciągu ostatnich dwóch lat popełnili wiele przestępstw.

p

POEZJA, MUZYKA I PLASTYKA PRZY KOMINKU

KARNAWAŁ KOŃCZYMY W „NORZE”

Niebamem Świdnik zyska przylutną i niebanalną kawiarenkę. Od kilku miesięcy trwa bowiem remont piwnicy, w której mieściła się kotłownia szpitala dziecięcego i na ponad 80 m² powstała lokal mający ambicje być dla naszego miasta tym, czym dla Lublina jest słynny „Hades”.

— Chcielibyśmy zgromadzić w „Norze”, bo tak będzie się nazywała kawiarenka, ludzi związanych ze świdnicką kulturą mówią właściciele kawiarenki p.p. **Andrzej Mierziński** i **Marek Mikołajczyk**. Spotkaliśmy się już z młodzieżą działającą przy Spółdzielcu Domu Kultury rozmawialiśmy z młodymi ludźmi grającymi i śpiewającymi, by za domowili się u nas. Razem ma-

my szansę stworzyć miły nastrój dla wszystkich, którzy nas odwiedzają, by wypić dobrą kawę, piwo, przy muzyce, wierszach i plonącym kominku. Plastikom pozostawiamy do dyspozycji ściany. Będą mogli na nich prezentować swoje prace. W lutym z pewnością zdołamy już pokazać wszystkie techniczne trudności związane z remontem i przyjemni pierwszych gości na specjalnej, zorganizowanej przez młodzież imprezie.

Kibicujemy poczynaniom obu panów i z niecierpliwością czekamy na otwarcie „Nory”, bo wiem po zamknięciu „Piekielka” w Świdniku ogromnie brakuje kulturalnego, sympatycznego lokalu.

d

Stanowisko stowarzyszenia „Klubu Inicjatyw Gospodarczych” w sprawie uchwał Rady Miejskiej w Świdniku z dnia 29.12.94 r. o podatkach lokalnych.

Uchwały podjęte 29.12.94 r. przez Radę Miejską w Świdniku w sprawie podatków lokalnych budzą zaniepokojenie i sprzeciw

KLUB INICJATYW GOSPODARCZYCH

O PODATKACH LOKALNYCH

ZBYT RADYKALNE PODWYŻKI

osób prowadzących działalność gospodarczą oraz mieszkańców naszego miasta. Tak wyraźny wzrost podatku od nieruchomości (o ok. 50%) oraz podatku od środków transportowych (o ok. 30%) spowoduje wzrost kosztów działalności podmiotów gospodarczych, a tym samym wymusi wzrost cen wytwarzanych produktów i świadczonych usług w Świdniku. Działania powyższe zniechęcają osoby aktywne do podejmowania działalności gospodarczej, a tym samym do ograniczenia bezrobocia. Natomiast tych, którzy działalność już prowadzą zmuszają do podejmowania decyzji na dłuższą metę nieefektywnych i nieopłacalnych (np. do podnoszenia cen lub redukcji zatrudnienia).

W Radzie Miejskiej ubiegłej kadencji zwyciężył głos rozsądku i nie zastosowano maksymalnego wskaźnika wzrostu podatków lokalnych na rok 1994. Rada Miejska

obecnej kadencji skrupulatnie skorzystała z możliwości maksymalnego wzrostu ignorując stanowiska środowisk gospodarczych, własnej Komisji Budżetu i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego oraz prośby związków zawodowych. Tym sposobem miasto Świdnik ma jedną z najwyższych

skali podatkowych w województwie lubelskim, nawet wyższą niż w samym Lublinie. Chcemy, aby mieszkańcy naszego miasta zdali sobie sprawę z tego, że przyszły wzrost cen w naszym mieście i utrzymujący się wskaźnik bezrobocia będzie w znacznej mierze spowodowany decyzjami Rady Miejskiej. Nasz jedyny przedstawiciel w radzie mimo usilnych przekonywań nie był w stanie wpłynąć na wyniki głosowań. Decyzje te są o tyle dla nas zaskakujące, że stają w całkowitej sprzeczności z przedwyborczymi programami ugrupowań politycznych ubiegających się o mandaty do Rady Miejskiej.

W związku z powyższymi faktami widzimy potrzebę bliższego przyjrzenia się sposobowi i celowości wydawania pieniędzy podatników przez ugrupowania sprawujące władzę w mieście.

Za Zarząd „KIG”
Wiesław Jaworski

Wodociągi trzeba pieścić

Dokończenie ze str. 1

● Czy wybudowane przed 10 laty ujęcia w Wierchowiskach sprosta wymagom nowoczesnych technologii uzdatniania wody?

— Sposób jego budowy może już nie bardzo odpowiadać obecnym wymagom projektowym, ale dzięki prowadzonemu pracom modernizacyjnym nadal możemy uważać, że jest ono nowoczesne. Zdolność produkcyjna ujęcia przekracza 20 tys. m³ na dobę, a na razie wystarcza nam około 12 tys. m³. Chcielibyśmy, aby w tym roku środki pochodzące z zakładu wodociągów spożytkowane były na odtworzenie jego majątku trwałego.

Myślimy też o sporządzeniu dokumentacji technicznej i bu-

dowie dwustronnego zasilania miasta w wodę. Należy połączyć dwie magistrale, by w czasie awarii jednej, czerpać wodę z drugiej. W tej chwili awaria magistrali, z której miasto korzysta, pozbawiłaby wody cały Świdnik.

Młodzi Świdnika — chorzy

Miejski Ośrodek Kultury i młodzież Świdnika zapraszają na dyskotekę, która odbędzie się 27 stycznia 1995 roku o godzinie 19 w II Liceum Ogólnokształcącym. Dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na rzecz Szpitala Miejskiego w Świdniku.

ETYKIE...

Różne pozytywne i poszukiwane wyroby wytwarzane są w świdnickiej WSK. Jednym z nich jest etykieta... No i właśnie! Etykieta, jak uparcie lansuje się w zakładzie do określenie, czy... etykieta?

ANGIELSKA GWIAZDKA W NARZĘDZIOWNI

Zakład Narzędziowy, wyodrębniony z WSK, produkuje oprzyrządowanie nie tylko na potrzeby polskich odbiorców. Współpracuje także z firmami zachodnimi i właśnie jedna z nich — HY-RAM z Anglii — jest autorem świątecznej niespodzianki. HY-RAM, zadowolona z jakości produkowanych w Świdniku narzędzi, przekazała 300 funtów szterlingów (11–12 mln starych zł) na prezenty gwiazdkowe dla pracowników wydziału 020, wykonujących angielskie zamówienie.

HY-RAM współpracuje z ZIN od ponad 2 lat, a narzędzia skrawające zamówione w Świdniku wykorzystuje na platformach wytwórczych znajdujących się na Morzu Północnym.

d

Wedle poważnych wydawnictw naukowych, dotyczących poprawności języka polskiego, wyraz ten wywodzi się od słowa „etykieta”, które ma dwojakie znaczenie; 1. obowiązujący sposób zachowania się w pewnych środowiskach (np. na dworach monarchów, w kołach dyplomatycznych itp.) oraz 2. nalepka na towarze lub opakowaniu towaru (...przyklepić etykieta na coś).

W odniesieniu do wyroby spod znaku WSK, z całą pewnością chodzi o drugie znaczenie, bo rzecz dotyczy maszyn do nalepiania tychże etykietek. A jeśli tak, to owo urządzenie może nazywać się tylko etykietaarka, a nie etykietaarka (vide: „Słownik ortograficzny języka polskiego” — Wyd. PWN Warszawa 1976 str. 305). Innego hasła nie ma w ogóle w słowniku! Chyba, że ktoś w dziale handlowym WSK ustalając sporną nazwę wyrobu posługiwał się słownikiem... serbsko-chorwackim, w którym polska „etykieta” ma odpowiednik jako „etiketa”. W takim przypadku rzeczywiście litera „k” nie ulega zmniejszeniu.

(ceł)

JURY OCENIŁO PRACE MALARZY RSTK

Pejzaż Danuły Wiśnickiej najlepszy

Czterdzieści złotych (400 tys. zł) — główną nagrodę w konkursie prac malarskich wystawionych w Galerii Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury zdobyła DANUTA WIŚNICKA za pejzaż zatytułowany „Beskidy”. Taki był werdykt trzyosobowego jury pracującego pod kierownictwem HALINY TRUJNARY z Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Trzy równorzędne wyróżnienia po 20 zł otrzymał: Ryszard Chodkiewicz za „Staw”, Piotr Lewandowski za „Kwiaty w wazonie” i Stanisława Świerż za obraz „Rajski ptak”. Werdykt zapadł 11 stycznia.

Członkowie komisji oceniającej prace, panowie Grzegorz Mazurek i Walenty Wróblewski z lubelskiego oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków, podkreślali wyjątkowość wystawy zorganizowanej w czasie, kiedy w całym kraju zamiera z powodów finansowych twórczość amatorska. Rady na przyszłość, jakich udzielili profesjonalści, to zaważenie formuły przyszłych konkursów, na przykład do jednorodnej tematyki, co wraz ze staraniami o powiększenie liczby uczestników powinno — ich zdaniem — przyczynić się do podniesienia poziomu rywalizacji.

Nagrodę publiczności odwiedzającej Galerie zdobył „Pejzaż” pędzla JANA ROMANKIEWICZA. Organizatorzy konkursu wylosowali specjalną nagrodę dla jednej z osób typujących faworyta publiczności. Szczęście uśmiechnęło się do pani TERESY CHLEBNIKOW.

jm

Kolędy, poezja i... plastyka

11 bm. w świetlicy PSS „Społem” odbył się uroczysty wieczór kolęd. Organizatorzy — PSS „Społem”, Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury, Miejski Ośrodek Kultury i nie zreszteni — zadali o bogaty i różnorodny program.

Spotkanie rozpoczął chór „Tercja” (RSTK), który wykonał kilka mniej znanych kolęd, a ostatnią zaśpiewał wspólnie z widzami. Po nim trzy piękne utwory zagrała na skrzypcach Joanna Myk (nie zrzeszona), za co nagrodzono ją gromkimi brawami. W drugiej części wystąpiły dziecięce zespoły wokalne „Melodia” i „Maluch” (MOK), prowadzone przez Edwarda Janiaka. Sympatyczne dziecięce niezwykłe są wszystkim podobają. Pomiędzy śpiewanymi przez nie kolędami pojawiły się bożonarodzeniowe wiersze Marii Szczęsnej w Lublinie (RSTK), czytane osobiście przez poetkę.

(x)

Niedzielnny pokaz mody

Z ciekawością przekroczyłem próg kina „LOT” w niedzielne popołudnie 18 grudnia. O godzinie 15.00 miał odbyć się pokaz mody inspirowany kulturą Dalekiego Wschodu. Trochę nie wierzyłem, że taka impreza może „wypalić” w naszym „zaściankowym” Świdniku. Zostałem jednak miło zaskoczony. Publiczność dopisała, na sali przeważała młodzież. Jedni przyszli tu kierowani zwykłą ciekawością, inni obejrzyć i pokibikować swoim koleżankom. Już przy wejściu uderzył mnie tajemniczy nastrój i klimat wywołany przez panujący półmrok i rozchodzącą się po sali woń kadzidełek. Wreszcie witane oklaskami weszły na scenę dziewczyny z MŁODZIEŻOWEGO STUDIUM WDTK. Podczas trwającego pół godziny występu

zaprezentowały one kolekcję, której pomysłodawcami były panie MAGDA KRÓL i MARIOLA MAKARA.

Stroje były wykonywane własnoręcznie przez organizatorów. Zaprezentowane ubiory były zwiewne, ważny element stanowiły też duże, barwne chusty, którymi modelki w pierwszej części pokazu miały zakryte twarze. Zaprezentowanych strojów nie można nigdzie kupić, były one niepowtarzalne, oryginalne. O ich charakterze decydowała fantazja projektantów.

Skomplikowane układy choreograficzne z elementami tańca indyjskiego i nastrojowa dalekowschodnia muzyka decydowały o atmosferze i atrakcyjności pokazu.

(PIS)

KRONIKA KULTURALNA

● 21. W I Liceum Ogólnokształcącym otwarto wystawę poświęconą 400-leciu Akademii Zamostskiej.

● 3–41. Zabawy choinkowe w Szkole Podstawowej nr 2 dla klas I–IV. Grał zespół wokalo-instrumentalny „KWADRAT” z Lublina.

● 61. W I LO odbył się koncert świdnickich kapel młodzieżowych: „HAVE A CYGAR”.

● „CZERWONA LINIA”, „THE NIGHT”, „INHELL”, „SEPTEMBER”, z którego dochód wspomógł Zespół Opieki Zdrowotnej, oddział dziecięcy.

● 71. W Spółdzielczym Domu Kultury młodzież z I LO zorganizowała „Benefis Szarej E.”. Szara Eminencja okazał się TOMASZ CHMIELIK — poeta, tłumacz, esperantysta, nauczyciel języka niemieckiego w I LO. Całość przygotowała IRENA GLINKA.

● 81. W ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Miejskim Ośrodku Kultury dała koncert „HELICOPTERS BRASS ORCHESTRA” pod dyr. HENRYKA MARUSZAKA.

● 81. Świdniczanin DARIUSZ TOKARZEWSKI, członek zespołu VOX, rozpoczął nowy rok od koncertów w Lublinie i Piotrkowie Trybunalskim (w ramach WOSP).

● 81. Otwarcie kaplicy szpitalnej. W obecności abp. Bolesława Pylaka wystąpił zespół „MAJES” (MOK) Edwarda Janiaka, który obsługiwał mszę, śpiewał kolędy, psalmy.

● 91. W MOK wystąpił puławski zespół „LOS TOCADORES”, grający muzykę Andów.

● 91. W Miejskiej Bibliotece Publicznej otwarto wystawę prac plastycznych dzieci z Przedszkola nr 5 (pod kier. HENRYKI SZYM-CZAK) nt. zimy; wystawę książek z okazji 50. rocznicy urodzin Małgorzaty Musierowicz. Od grudnia trwa wystawa „Notacje przestrzeni” uczniów II LO.

(skm)

● 91. W SP 3 uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia (PSM) dali koncert dla nauczycieli (emerytów i rencistów). Z muzyką poważną wystąpił solista, zespoły instrumentalne i chór.

● 111. W Galerii Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury rozstrzygnięto konkurs plastyczny. I nagroda — DANUTA WIŚNICKA, równorzędne nagrody — RYSZARD CHODKIEWICZ, PIOTR LEWANDOWSKI, STANISŁAW ŚWIERŻ, nagroda publiczności — JAN ROMANKIEWICZ.

● 111. W świetlicy PSS „Społem” odbył się wieczór kolęd. Wystąpili artyści z MOK, RSTK i nie zreszteni: chór „TERCJA”, zespoły dziecięce „MELODIA” i „MALUCHY”, poetka MARIA SZCZĘSNA z Lublina oraz młoda skrzypaczka JOANNA MYK.

● 121. W MBP miał miejsce koncert kolęd w wykonaniu chóru „Arion” pod dyr. H. Maruszaka. Przy okazji obchodzone 60. urodziny dyrygenta.

● 131. Drugi koncert w I LO dla chorych dzieci. Wystąpiły zespoły: „POST HUMOUS”, „DEVIACJA”, „ZAKAZ WJAZDU”, „ASMODEUS”.

● 141. Udział świdniczan w I Lubelskich Spotkaniach z Kolędą w parafii p.w. Świętej Rodziny w Lublinie.

● 14–151. Zabawy choinkowe dla dzieci członków NSZZ „Solidarność” w hali Avii. Materiał muzyczno-słowno-gwizdowy przygotował EDWARD JANIAK z MOK.

Smok

CZY PUCHAR ZOSTANIE W ŚWIDNIKU?

(dokończenie ze str.1)

Główny ciężar prac nad realizacją tego przedsięwzięcia wzięli na siebie rodzice dzieci uczęszczających do naszej szkoły. Zaangażowali oni do pomocy swoich znajomych, instytucje, firmy i



Józef Jurczykowski, Dominika Ślăzak, para klasowy "E".

ważniejsze zakłady pracy. Włączyli się do pomocy władze miejskie. Jak już wiemy, tancerze będą walczyć o Puchar Burmistrza Miasta Świdnika.

W rozgrywanym rok temu turnieju ogólnopolskim nasi reprezentanci zajęli czwarte i piąte miejsce. Czy tym razem mamy szansę uplasować się w pierwszej trójce?

- W niektórych kategoriach wiekowych będzie nam trudno osiągnąć wysoką lokatę, ponieważ wiele par dziecięcych przeszło już do starszej grupy wiekowej. Takie przejście wiąże się zazwyczaj z pewnego rodzaju trudnościami adaptacyjnymi. Niemniej jestem optymistą i widzę dość dużą szansę na sukces.

Czy ma Pan swoich faworytów?

- Tak, ale nie chciałbym ich teraz wymienić, aby nie zapeszyć.

Co mógłby Pan powiedzieć o dotychczasowych osiągnięciach swoich podopiecznych?

- Przede wszystkim muszę przypomnieć, że w tym roku mija już osma

rocznica powstania szkoły tańca "FANTASTIC". Działaliśmy przez ten czas w różnych miejscach, początkowo w nieistniejącym już Zakładowym Domu Kultury, później przy FKS AVIA, aż w końcu trafiliśmy do Szkoły Podstawowej Nr 3 i od czterech lat mamy tam przytulne schronienie. To, że tak długo istniejemy jest także swego rodzaju osiągnięciem. Poza tym wciąż odnosimy znaczące sukcesy na turniejach regionalnych i ogólnopolskich. Trudno teraz wymienić wszystkie, ale może wspomnę tylko o tych ostatnich.

Na przykład nasza szkoła zorganizowała w listopadzie mistrzostwa okręgu, które odbywały się w Lublinie. Dwie nasze pary uplasowały się na siódmej pozycji, zaś jedna para dostała się do ścisłego finału w w tańcach latynoamerykańskich zajmując piąte miejsce. Byli to Edyta Porębska i Piotr Kańczugowski. Uzyskaliśmy także wysokie lokaty w turniejach wyjazdowych, między innymi w Białobrzegach, Zamościu i Bilgoraju.

Miejmy nadzieję, że tym razem w

Świdniku przy wsparciu własnej publiczności będzie to już pierwsze miejsce.

-Tego właśnie życzę moim podopiecznym. A wszystkich mieszkańców zapra-

szam na turniej, który odbędzie się w niedzielę, o godz. 11 i 16.

Dziękuję za rozmowę.

**Sławomir Socha
fot. Krystyna Majkowska**

Od lewej stoją: Andrzej Karczmarczyk, Jarosław Pleskot, Józef Jurczykowski, Piotr Kańczugowski, Beata Ingłot, Paulina Świrszcz, Krzysztof Kazulo, Katarzyna Cioček, Łukasz Zabor, Katarzyna Klemborska, Dominika Ślăzak, Edyta Porębska, Maciej Kantor.



W długiej, pełnej meandrów historii prac konstrukcyjnych zmierzających do zbudowania w Świdniku małego śmigłowca, tylko projekt "Łątki", na początku lat 60 dojrzał do stadium prototypu. 12 stycznia 1995 roku inż. Zbigniew Dąbski, pilot doświadczalny WSK po raz pierwszy uruchomił silnik maszyny oznaczonej symbolem SW-4. Jej twórcy mają nadzieję, że tym razem wieloletni wysiłek nie pójdzie na marne. O nowym śmigłowcu rozmawiamy z inż. Krzysztofem Bzówką, konstruktorem wiodącym programu SW-4.

SW-4

- w kolejce do prób za Sokółem
- produkcja najwcześniej za trzy lata

KIEDY PODNIEBNA PREMIERA?

Do jakiego stopnia pierwsze uruchomienie silnika SW-4 było wydarzeniem propagandowym, a na ile kłuczyło pewien etap powstawania konstrukcji i rozpoczynało następny?

- Można rzecz jasna mówić o propagandowym znaczeniu tego wydarzenia, ale było ono przede wszystkim pożyteczne z technicznego punktu widzenia, gdyż ujawniło kilka mankamentów, które trzeba będzie usunąć przed przystąpieniem do dalszych badań.

Na wieści o uruchomieniu śmigłowca czekałmy do 12 stycznia 1995 roku. Podczas naszej ostatniej rozmowy na temat zaawansowania prac konstrukcyjnych, a było to we wrześniu 1993 roku perspektywa wydawała się znacznie bliższa. Co spowodowało opóźnienie?

- SW-4 współzawodniczy z Sokółem w kolejce do prób i - powiedzmy szczerze - z reguły przegrywa to współzawodnictwo. Było to jedną z podstawowych przyczyn opóźnień. Zakład Badawczo Rozwojowy dysponuje wciąż zbyt małą liczbą konstruktorów, by sprostać równoległemu prowadzeniu obu programów badawczych. Ponieważ cały zakład żyje głównie z Sokoła, priorytety są oczywiste.

Do powstania załóg przyczyniły się również zbyt małe możliwości przerobowe zakładu narzędziowego, gdzie powstawały stoiska niezbędne do przeprowadzenia badań poszczególnych zespołów. Z powodu niedostatecznej ilości kadry inżynierskiej ZBR zbyt późno powstała dokumentacja technicz-

na stoisk. Nadrobienie opóźnień w badaniach stoiskowych warunkuje uruchomienie szerszego programu prób. Nie znaczy to, że istniejący prototyp śmigłowca będzie stał beczynnym. Planowane jest przeprowadzenie pomiarów rezonansowych kadłuba, elementów sterowania, zawieszenia silnika oraz transmisji napędu. Sprawdzimy również przemieszczenia sił i drgań w układzie sterowania wirnika śmigła ogonowego. Są to żmudne i długotrwałe pomiary, wymagające przynajmniej kilkunastu tygodni pracy. W budowie są dwa kolejne prototypy, które również zostaną poddane badaniom.

Nad jakimi elementami śmigłowca skupiali się konstruktorzy w ostatnim czasie?

- Poprawiono parametry wytrzymałościowe łopat nośnych, a we współpracy z firmą "Lord" zmieniono pewne elementy wirnika - konkretnie ciężko przenoszące siłę odśrodkową od łopaty. W tym przypadku doszliśmy do wniosku, że przy naszym poziomie technologii nie będziemy w stanie wyprodukować tych elementów na poziomie spełniającym wymagania światowe. Są to podzespoły dość specyficzne i właściwie żadna firma produkująca śmigłowce nie zajmuje się ich wyrobem pozostawiając to "specjaliście", jakim jest "Lord". Do niedawna byliśmy ewenementem na skalę światową trudniąc się tym samodzielnie, ale uznaliśmy, że dalsze trwanie czasu, wysiłku i pieniędzy na te sprawy nie ma sensu.

A propos technologii - w jakim sensie SW-4 będzie nowością technolo-

giczną, czy też szerzej - techniczną dla wytwórni, a do jakiego stopnia bazuje na sprawdzonych już rozwiązaniach?

-Wprowadzenie śmigłowca do produkcji seryjnej rozszerzy stosowanie pewnych technologii. Myślę między innymi o klejeniu metali i użyciu materiałów kompozytowych z uwzględnieniem włókien węglowych. Nowością jest

- Dokonujemy analizy obliczeniowej dwusilnikowej wersji śmigłowca. W przyszłości trzeba będzie skoncentrować się na rozważeniu ekonomicznych aspektów takiego rozwiązania, oznaczającego z jednej strony znaczne podrożenie maszyn i podniesienie kosztów eksploatacji, z drugiej poszerzenie ewentualnych rynków zbytu o wojsko, policję, przemysł wydobywczy (szelfowe szyby wiertnicze), transport sanitarny i im podobne.

Kolejnymi czynnikami wartymi rozpatrzenia są charakter krajowego rynku, rynku biednego, a więc potrzebującego taniego sprzętu oraz uniwersalna cecha rynku prywatnych kupców na całym świecie - preferowanie śmigłowców jednosilnikowych. Najlepszym rozwiązaniem wydaje się przygotowanie zróżnicowanej oferty: opcji jednosilnikowej, zdecydowanie tańszej i śmigłowca dwusilnikowego dla tych, którzy chcą lub muszą mieć taki sprzęt. Przykładem alternatywnej oferty jest Equeuil produkowana przez francuską firmę Aerospa-

wanego wirnika ogonowego, które mogłyby zostać zastosowane w SW-4.

Przykład szybowca PW-5 dowodzi, że droga od udanego projektu do równie udanego wyrobu seryjnego bywa czasem ciernista. Jak ma się rzecz w przypadku nowego śmigłowca?

-Od początku konstrukcja SW-4 była pomyślana tak, by przystawała do technologii stosowanych w zakładzie. Jedynym poważniejszym problemem może stać się opanowanie technologii stosowania kompozytów węglowych, zwłaszcza opracowanie foremników zapewniających powtarzalność kształtów.

Kiedy SW-4 wznieśnie się po raz pierwszy w powietrze?

- Realnym terminem jest koniec roku, o ile nie wystąpią jakieś poważne, a dziś trudne do przewidzenia przeszkody techniczne bądź organizacyjne.

Przy optymalnym przebiegu wydarzeń śmigłowiec mógłby wejść do seryjnej produkcji...



Podstawowe dane techniczne śmigłowca SW-4: masa startowa - 1512kg, masa startowa z ładunkiem załogowym - 1700kg, silnik - Allison 250C20B, prędkość maksymalna - 240km/h, prędkość przelotowa - 220km/h, prędkość wznoszenia ukośna - 600m/min, zasięg bez rezerwy - 660km, ilość miejsc w kabinie - 1 + 4.

wersji posiadającej certyfikat amerykański. Kończymy prace nad eliminacją łóżyk tocznych w tarczy sterującej i wprowadzeniem łóżykowania teflonowego.

Jakie będą kierunki dalszego rozwoju konstrukcji SW-4?

tiale, która nawiasem mówiąc okazała się doskonałą reklamówką producenta, wpływając na zwiększenie sprzedaży większych modeli, szczególnie Pumy.

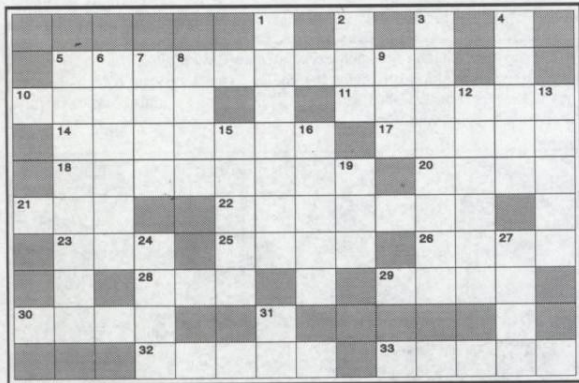
Wspólnie z Instytutem Lotnictwa prowadzimy także prace nad modelowym rozwiązaniem konstrukcyjnym tunelowa-

...Za trzy lata, ale zależeć to będzie od obranej strategii rozwoju przedsiębiorstwa i ustalonej hierarchii priorytetów.

Rozm. Jan Mazur

fot. Krystyna Majkowska

Krzyżówka nr 2



POZIOMO: 5. mały okręt wojenny, 10. ofiara na cele społeczne, 11. samochód wyścigowy, 14. rozległy obszar porośnięty wysokimi trawami na obszarach międzyzwrotnikowych o suchym klimacie, 17. jednolite tło, 18. kobieta na

koniu, 20. sarta, 21. prawy dółowy dolnej Odry, 22. rosyjska miara długości, 23. spód, 25. z niej kawior, 26. prymitywne liczydło, 29. drogowy lub za-
pytania, 30. tylna część szyi granicząca z grzbietem, 32. siły zbrojne państwa,

33. głupstwo, niedorzeczność, kpina.
PIONOWO: 1. materac, 2. pustynia lub jednostka pracy, 3. graniczy z Indiami, 4. wino portugalskie, bardzo mocne, 5. przepowiadała upadek Troi, 6. kozacki wódz, 7. leży nad nią Petersburg, 8. wyjątkowy egzemplarz, 9. odwieczny wróg myszy, 12. metalowy uchwyt na drzwiach, 13. kuchenny nóż jak siekierka, 15. glon występujący w wodach słodkich, 16. współbrzmienie lub następstwo dźwięków albo systemu pracy, 19. papuga, 24. drapieżny ssak morski albo zabieg uprawowy, 27. kochanek pięknej nereidy Galatei, 31. międzynarodowy układ jednostek miar.

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać pod adresem redakcji (al. Lotników Polskich 1A) do 10 lutego. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.



PIĄTEK - 27.01.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Smoka Dodo” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny TKŚ
18.40 - „Weekend z książką”
18.50 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
19.35 - PIENIĄDZE NA ŚWIETLANO CEL - (z cyklu „Maguy”) - serial prod. franc.
20.00 - „5 pytań do...” - program publicystyczny TKŚ
20.15 - FORT BOYARD - serial prod. francuskiej
21.50 - KTO ZABIŁ BIEDNEGO GEORGE'A XR 40 - z cyklu „Rewolwer i melonik” - serial sensac. prod. ang.
22.40 - Serwis informacyjny TKŚ
22.50 - ORANŻERIA - film prod. franc. z cyklu „Różowa seria”
23.20 - Program na sobotę

SOBOTA - 28.01.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Smoka Dodo” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
18.30 - „Tydzień w mieście”
18.40 - „Post scriptum” - magazyn młodzieżowy
19.00 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
19.50 - „Teatrzyk Intryg Przedstawia” - ŚMIERĆ BOBA - serial sensac. prod. franc.
20.20 - JAK ZDOBYĆ PRAWO JAZDY - komedia prod. franc.
22.00 - ŁOWCY SKANDALI - komedia sensac. prod. USA
23.30 - Program na niedzielę

NIEDZIELA - 29.01.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Smoka Dodo” - blok filmów rysunkowych dla dzieci

18.30 - TELEWIZYJNY KONCERT ŻYCZEŃ
18.45 - SANTA BARBARA - serial prod. USA
19.30 - NIEPOPPRAWNY WDO- WIEC (z cyklu „Maguy”) - serial prod. francuskiej
20.00 - WONDER WOMAN - film „fantasy” prod. USA
21.20 - DALLAS - odc. 13 - serial obyczajowy prod. USA
22.00 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK - 30.01.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - W POSZUKIWANIU SCHRONIENIA - (z cyklu „Ulice San Francisco”) - serial sensac. prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny TKŚ
18.40 - Publicystyka programu lokalnego TKŚ
18.50 - Magazyn sportowy
19.00 - „Teatrzyk Intryg przedstawia” - NOCNY GWALT - serial sensac. prod. franc.
19.25 - PRZEBOJE ROKU 1994 - kasety
20.05 - PRZYGODY NESTORA BURMY - serial sensac. prod. franc.
21.35 - Blah - Blah w MCM
22.00 - Serwis informacyjny TKŚ
22.10 - Program na wtorek

WTOREK - 31.01.95r.

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina Smoka Dodo” - blok filmów rysunkowych dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny TKŚ
18.45 - „Telewizyjne spotkania”
19.00 - FORT BOYARD - serial prod. francuskiej
20.30 - KTO ZABIŁ BIEDNEGO GEORGE'A XR 40 - z cyklu „Rewolwer i melonik” - serial sensac. prod. ang.

Repertuar kina "Lot"

27-31 stycznia - SPECJALISTA - prod. USA., od lat 15, g.17.00, 19.15, 21.00

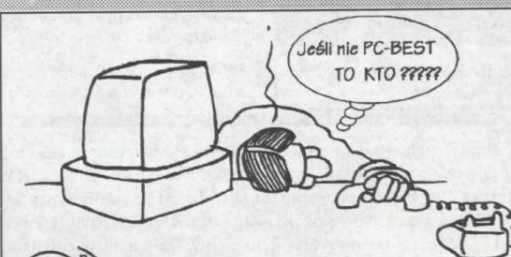
GABINET KOSMETYCZNY KOSMETYKA-MASAŻE-SOLARIUM

Licencjonowany Gabinet Kosmetyczny poleca usługi odmładzające oraz upiększające twarzy i całego ciała

- ☞ Mini Lift, Thermolift, Myo Lift
- ☞ masaż całego ciała
- ☞ głębokie lub łagodne złuszczenie skóry (kwas AHA)
- ☞ maski kolagenowe, parafinowe z placentą
- ☞ błoto z Morza Martwego
- ☞ usuwanie zbędnego owłosienia
- ☞ bezbolesne przekłuwanie uszu
- ☞ kuracje wzmacniające naczynka krwionośne

MASAŻ LECZNICZY, AROMATOTERAPIA

Świdnik, ul. Pionierska 20 (szeregowce za "Kłosem")
Czynne w godz. 8.00 - 20.00, tel.: 68-41-12



**OPROGRAMOWANIE DLA KAŻDEJ FIRMY
SPRZĘT I AKCESORIA KOMPUTEROWE**

PC BEST Świdnik

ul. Racławicka 38-44 (Dom Rzemiosła)

tel.: (0-81) 130-01, 130-02, w.30; fax (0-81) 130-07

ZAKŁAD STOLARSKI Świdnik, ul. Gospodarcza 50B tel. 274-74 po godz. 17.00

Oferuje usługi w zakresie stolarstwa meblowego

- zabudowy kuchni
- przedpokoju
- meble biurowe
- sklepowe

według wymiarów i życzeń klienta
- profesjonalne układanie wykładzin podłogowych.

**Zapewniamy bezpłatny transport
w promieniu 50km
Wystawiamy faktury VAT!
Specjalna oferta dla biur, hoteli!**

OGŁOSZENIA drobne

Odnajmę tanio parter domu w centrum Świdnika na lokal biurowy, usługowy. Tel.: 68-29-66 po 16.00

Kupię mieszkanie do 30mkw. Tel.: 68-21-36, po 16.00

Sprzedam działkę w Kalinówce, 37 arów. Tel. 68-12-81 po 16.00

Sprzedam lub zamienię na mieszkanie pół bliźniaka. Wojska Polskiego 46

Kupię działkę rekreacyjną z domkiem na Pojezierzu Łęczyńskim. Tel.: 68-36-87 po 19.00

Potrzebna niania, tel.: 68-07-08

D-15

D-16

D-11

D-13

D-17



IV ZAKŁADOWE ZEBRANIE DELEGATÓW

UCHWAŁA PO UCHWALE

W środę, 18 stycznia odbyła się druga część IV Zakładowego Zebrania Delegatów. Przed zebraniem delegaci otrzymali uchwałę programową i pakiet ponad 30 uchwał. Spowodowało to, że dyskusja była merytoryczna. Przyjęto jednogłośnie uchwałę programową i 22 uchwały.

W tym wydaniu Grot przedstawiamy Czytelnikom trzy uchwały. Do treści i realizacji pozostałych będziemy jeszcze wielokrotnie wracać.

UCHWAŁA NR 19

Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik” S.A. jest oburzone łamaniem Ustawy o Związkach Zawodowych i norm współzycia społecznego w WSK Tomaszów.

Przypominamy, że Dz. U. Nr 55 poz. 234 art. 32 ust. 2 mówi o szczególnej ochronie niektórych pracowników z racji pełnienia funkcji związkowych. Zapominanie o tym świadczy o ignorancji prezesa, a w przypadku łamania prawa z pełną premedytacją o jego arogancji.

Ten sposób postępowania poddaje w wątpliwość kwalifikacje do pełnienia funkcji kierowniczej.

Zakładowe Zebranie Delegatów zwraca się do prezesa Zarządu WSK „PZL-Świdnik” S.A. o po-

czynienie odpowiednich kroków w celu wyeliminowania podobnych praktyk.

UCHWAŁA NR 21

Rozporządzeniem ministra finansów został zmieniony podatek VAT na artykuły spożywcze z 7% na 22%, co spowodowało 15% wzrost cen wielu artykułów spożywczych. Kolejny raz zostaje złamana przez koalicję SLD-PSL obietnica wyborcza przez przetrzymanie ciężaru utrzymania państwa na barki najbiedniejszych.

Co na te praktyki rządu powieźdza nam związkowcy ze Związku Zawodowego Pracowników WSK i ich przedstawiciele we władzach, którzy szermują hasłami sprawiedliwości społecznej i obrony interesów najbiedniejszych warstw społeczeństwa.

IV Zakładowe Zebranie Delegatów wyraża stanowczy protest przeciwko ukrytym podwyżkom i żąda ich wycofania.

biuletyn „Grot” i — bardzo obszernie — Katolickie Radio Lublin. Lokalnie promowaliśmy „książki min. A. Bienia „Bóg wysoko, dom daleko” i „Bóg wyżej, dom dalej”.

SPÓR O WARTOŚCI

Jak sobie pan radny Kuliński wyobraża inne formy przekonywania do „swojego pomysłu”. Zrobiliśmy wszystko, aby min. A. Bienia wyciągnąć z zapomnienia oraz przybliżyć społeczności Świdnika wielkiego patriotę i zaprezentować wzór Polaka, szczególnie młodym mieszkańcom naszego miasta.

Inną sprawą jest zaprezentowanie kandydata a inną przekonanie do „swojego pomysłu” grupowania, które wyznaje zupełnie inne wartości.

My jawnie odwołujemy się do II Rzeczypospolitej i nie mamy powodów robić tego w sposób zakamuflowany, natomiast odwołujemy się do państwowości polskiej, kiedy naszym królem był Mikołaj II i jego następcy.

W innym miejscu pan radny R. Kuliński pisze: „Ani pytania radnych, ani dyskusja nie dotyczyły p. Bienia, choć były związane z jego osobą z racji zgłoszonego wniosku”.

Jeżeli pytania radnych i dyskusja nie dotyczyły A. Bienia to dlaczego jest tyle szumu wokół tej sprawy.

Rada Miejska jest najwyższą instancją stanowienia prawa lokalnego i przy zływym stosunku radnych można było zwołać wniosek NSZZ „S” o uhonorowanie min. A. Bienia przez „wła-

Dokończenie ze str. 1

społecznych, przy jednoczesnej pauperyzacji całego społeczeństwa, prywatyzacja kluczowych przedsiębiorstw sfery zbrojeniowej i lotniczej powinna w maksymalnym stopniu uwzględniać interesy załóg.

Zalogi tych przedsiębiorstw domagają się przekazania im 20% akcji nieodpłatnie. Byłoby to forma rekompensaty za wiele lat ponoszenia kosztów restrukturyzacji, które przejawiały się w postaci niskich płac, ograniczenia świadczeń socjalnych, zwolnień grupowych.

Żądania te są uzasadnione, biorąc pod uwagę np. Program Powołanej Prywatyzacji, w którym załogom oferuje się 15% akcji za darmo. Również w projekcie nowelizacji ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych przewiduje się, że 15% akcji prywatyzowanych firm przekazanych będzie nieodpłatnie załogom.

Obecne rozwiązania prawne w postaci 20% akcji dla załóg za pół ceny nie są korzystne dla pracowników, gdy weźmie się pod uwagę olbrzymi majątek firm branży zbrojeniowej i lotniczej,

WIECZÓR WSPOMNIENI I ZABAWY

18 stycznia w „ISKRZE” odbyło się coroczne spotkanie emerytów wydziału głównego technologia.

Organizatorzy: szef wydziału inż. Andrzej Kokoszka, oraz przewodniczący wydziałowego koła związków „Solidarność” inż. Kazimierz Bachanek z udziałem pań: Teresy, Ewy, Eli i Marty zadbali o to, aby wieczór upłynął w miłej atmosferze.

Gościom wieczoru oprócz tych najważniejszych, tj. licznej sympatycznej grupy naszych byłych współpracowników, byli: zastep-

a więc realnie duża wartość oferowanych pracownikom akcji i niskie zarobki pracowników tej sfery.

Nadmienić należy, że nasze żądania znajdują umocowanie w obowiązujących przepisach prawa. Zgodnie bowiem z art. 18, ust. 2 ustawy z dnia 13.07.1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 298 z późn. zm.) nieodpłatnie zbywane akcji należących do skarbu państwa w spółkach powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw leży w gestii Rady Ministrów.

Zasada powierzenia decyzji w tym zakresie Radzie Ministrów obowiązuje również w ustawie z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16 poz. 69 z późn. zm.).

Jak widać tylko od dobrej woli Rady Ministrów zależy załatwienie tej sprawy w interesie pracowników i szeroko pojętym interesie społecznym.

W przypadku braku pozytywnej reakcji ze strony rządu Sekcje Przemysłu Zbrojeniowego i Lotniczego podejmą wszelkie

ca prezesa naszej firmy do spraw technicznych inż. Andrzej Kuliński oraz przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Związku „Solidarność”. Wśród zaproszonych gości byli również kierownicy działów i przewodniczący związków konkurencyjnego ZZZP.

Był czas na rozmowy, wspomnienia przy lampce wina, krótkie, ale optymistyczne wystąpienia szefów, a także na tańce, do których przygrywała znana już orkiestra „DERBY”. A umiejętności i popisów tanecznych mogłoby pozazdrościć emerytom nie-

działania celem wyegzekwowania postulatów załóg zakładów przemysłu obronnego.

W związku z tym Komisja Międzyzakładowa wysłała kolejne pismo do premiera RP w sprawie akcji. A oto fragmenty wystąpienia:

„Na początku listopada zwróciliśmy się do Pana Pana Premiera z prośbą o umożliwienie objęcia przez pracowników WSK „PZL-Świdnik” S.A. nieodpłatnie akcji przewidzianych ustawą o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych art. 18, ust. 2 Dz. U. Nr 51 z 1990 roku poz. 298). Do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy od Pana odpowiedzi. W związku z tym, że również Sekcje Krajowe Przemysłu Lotniczego i Zbrojeniowego zajęły w tej sprawie stanowisko w imieniu pracowników tych sektorów gospodarki, ponawiamy swoje żądania przekazania 20% akcji pracownikom za darmo.

Czy powinniśmy się domyślać, że zlekceważenie naszego wystąpienia jest przejawem tak kiedyś popularnej arogancji władzy. Nie uwzględnienie naszego postulatu to zlekceważenie 8 tysięcy pracowników, którzy wiali nadzieję z reformami i wypracowywali prywatyzowany obecnie majątek”.

jeden młodzieniec czy dziewczyna.

Jako potencjalna emerytka chciałabym, aby tego typu spotkania stały się tradycją, dobrą tradycją podtrzymującą, wieść między tymi, którzy jeszcze pracują a tymi, którzy odczuwają.

W naszej szarej codzienności zaproszenie na taką imprezę skierowane do ludzi, z którymi spędziło się połowę życia jest bardzo przyjemne, oczekiwane i potrzebne.

Zofia Dziadura

● w rodzie przysięgi wojskowej kazali przysięgać na wierność Związkowi Radzieckiemu.

● proponowali zmianę hymnu polskiego, bo nie podobały im się słowa: „Jeszcze Polska nie zginęła”.

● za głoszenie prawdy przez ks. Jerzego Popiełuszkę, zamordowali Go i z kamieniami przywiązali do nóg wrzucili do Wisły.

● głosili, że po Świdniku, socjalistycznym mieście nigdy nie będą chodzić czarne „krulki” (czyt. księża).

● dzielnie czołgami w grudniu noc 1981 roku dewastowali nasze zakłady pracy.

● kazali strzelać do upominających się o swój honor górników i ścieżnicowców.

Można jeszcze długo wyliczać zasług, którzy i w Świdniku znajdują swoich czcicieli. Rada Miejska po mobilizacji uhonorowała min. A. Bienia jako symbol walki o wolność i suwerenność i w symbolu tym wyraża przejęcie i kontynuację wysiłków o przywrócenie państwa narodowi.

Dzięki odzyskanej wolności, która okazała się taka trudna, Pan, Panie Kuliński dostąpił zaszczytu reprezentowania interesów części mieszkańców Świdnika we władzach naszego miasta. Sprawiedliwi tamtego okresu takiej możliwości Panu nie dali.

K. Bachanek

„GROT” — dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik” S.A. 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1 Tel. 135-31, 120-61 wew. 66-56, p.o. Red. nac. WŁODZIMIERZ GMUR.

Komplet punktów dla Górnika!

Dwa mecze przegrali siatkarze Avii z Górnikiem Radlin. W sobotę, ku wielkiej uciech publiczności, żółto-niebiescy wygrali dwa pierwsze sety (13, 7) i... stanęli. Zaskakujące zwycięstwo przyniosła natomiast rywalizacja. Do nieustępliwej walki poderwał swych kolegów MICHAŁ KISIELEWICZ, b. bombardier Baildonu Katowice. Górnicy zaczęli konsekwentnie odrabiać straty, wygrywając trzy następne partie (4, 9, 13).

Pierwszy set tego spotkania pozostał na długo w pamięci. Był niesłychanie dramatyczny. Świdniczanin prowadził 11:7. Do stanu 13:13 „wyciągnęli” górnicy. W końcówce podopieczni trenera Jerzego Miszczyka obronili dwa setbale wygrywając ostatecznie 16:14!

Drugiego seta wygrali również swidniczanin. W tej fazie walki na wysokości zadania stanęli ALEKSANDER RYBALKIN i PIOTR GABRYCH.

Później drużyna nasza wyraźnie się „rozkleiła”, zaczęła grać kunktatorsko i „poległa” ostatecznie w tiebreaku.

W niedzielę górnicy z Radlina powtórzyli sukces. Wygrali 3:1 (13, 8, —13, 9). Avia wygrała jedynie trzeciego seta (15:13) dzięki rewelacyjnej grze PAWŁA

URBANOWICZA. Ten młody, utalentowany siatkarz zagrał jak z nut! Pewnie atakował „czapował” przeciwników przy siatce, dobrze bronił pola.

W czwartym secie dali znowu znać o sobie górnicy. Cieżar gry wzięli na swe barki DARIUSZ TATERKA i MARCIN WITOSZEK. Pierwszy szalał w ataku, a drugi popisywał się precyzyjnymi, silnymi zagrywkami. Na tych dwóch zwinnych siatkarzy nie mogli w żaden sposób znaleźć recepty nasi gracze. Drugi mecz przegrali przez Avię dopełnił zwycięstwo. Drużyna świdnicka nie grała w sumie źle, ale zapominała jednak o tym, że aby wygrać — trzeba walczyć i to od pierwszego do ostatniego gwizdu!

PODPATRZONE I PODSLUCHANE

„Królem” parkietu był w sobotę 33-letni siatkarz Górnika MICHAŁ KISIELEWICZ. Zbił niesłychanie mocno i dokładnie ze skrzydeł ponad blokiem i z drugiej linii. Bombardier w każdym calu!

Siatkarski „diament” w zespole Avii to obecnie PAWEŁ URBANOWICZ. Jeśli utrzyma formę,

awans do pierwszej szóstki w zespole ma pewny!

W ryżach trzymali obydwie zespoły radomscy sędziowie. Żółtych kartoników było kilka. Więcej „zebrali” ich zawodnicy Górnika. Szybko jednak o tym zapomnieli. W sobotę odtańczyli na parkiecie...taniec zwycięstwa!

Zebrał: KR-K

GŁOS SPORTOWY

Świt

wreszcie wygrał

Nareszcie! Pierwsze zwycięstwo w makroliczbie juniorek odniosły siatkarze Avii-Świt. Wygrały z MKS Opole 3:2 (—13, 7, —3, 11, 8). Zwycięstwo nie przyszło łatwo. Rywalki grały solidnie. Pod nieobecność KOSTRZEWSY pierwszy skrzypiec w drużynie świdnickiej grały PĘDZISZ i SKALIŃSKA. W zespole MKS wyróżniły się: Osoba i Niedźwiedzia.

k

Z PAWEŁM URBANOWICZEM NIE TYLKO O SIATKÓWCĘ

„Swą grą chcę cieszyć kibiców”

Wielką siatkarską nadzieją Avii jest obecnie PAWEŁ URBANOWICZ. Młody, ale już „kawał chłopca”. Mówi o nim coraz częściej na trybunach. Ma 19 lat, waży 95 kg, mierzy 195 cm wzrostu. „Wypoczął” do Avii z Czarnych Radom (na okres studiów) wiele już potrafi. Zagrał ostatnio bardzo solidnie w drugim meczu z Legią w stolicy. Rozmawialiśmy z nim tuż przed meczem Górnik — Avia.

— Ile lat grasz w siatkówkę?
— Siedem!

— Jak zaczęła się twoja przygoda ze sportem?

— We wczesnej młodości lubiłem piłkę nożną i koszykówkę. Ciągnęło mnie także do siatkówki. Zauważył to nauczyciel w JERZY ADAMOWICZ i wziął mnie pod swoje skrzydła. Wiele mi zawdzięczam. Za jego namową zapisałem się do Czarnych Radom. Występowałem w reprezentacyjnym zespole juniorów tego klubu.

— Nie żałujesz wyjazdu z Ra-

domia?
— Mam miłe wspomnienia z tego miasta. Życie — jak wiadomo — nie stoi jednak w miejscu.

— Czyjesz się dowartościowywać w zespole żółto-niebieskich, usatysfakcjonowany ze zmiany barw klubowych?

— W tym temacie nie ma żadnych niedomówień.

— Który z dotychczasowych swoich występów uważasz za najlepszy?

— Najlepiej grało mi się z Legią. Tak w Świdniku jak i w stolicy. Kiedy po drugiej stronie siatki widzi się znanych przeciwników, człowiek stara się im dorównać.

— Masz swego siatkarskiego idola?

— Siatkówka jawi mi się zawsze jako gra wybitnie zespołowa. „Złota drużyna” HUBERTA WAGNERA z TOMASZEM WÓJCICHOWICZEM, EDUARDEM SKORKIEM, STANISŁAWEM

GOŚCINIAKIEM grała praktycznie wszystko. Od tych, a i pozostałych zawodników tego zespołu można się było wiele nauczyć. Te czasy znam jedynie z filmów i wycinków gazet. Podczas pobytu w RFN widziałem natomiast występ siatkarzy Brazylii. Grali z Niemcami. Brylował wśród nich czarnoskóry NEGREA. Byłem oczarowany jego występem.

— Nie obawiasz się, że staniessz kiedyś w miejscu, stracisz formę?

— Nigdy o tym nie myślałem. Może to spowodować jakaś nagła, ciężka kontuzja.

— Czego twoim zdaniem brakuje dziś ligowej Avii?

Drużyna rozkręca się niemra-

wych oraz turniej koszykówki drużyn czterosobowych. Zorganizujemy także zawody pływackie i indywidualny turniej tenisa stołowego.

Zgłoszenia drużyn przyjmowane są w kancelarii parafialnej (przy „okrągłym” kościele) i w kancelarii SP do 29 stycznia.

Na najlepsze drużyny i sportowców indywidualnych czekają symboliczne nagrody. Sponsorzy mile widziani!

Napłynęły już pierwsze zgłoszenia do udziału w naszej zabawie, z Melwi i Wierchowick.

Świdnicka Parafiada rozgrywana będzie w sali gimnastycznej SP 5 od 30 stycznia do 3 lutego w godz. 12—17.

k

SPORTOWE TO i OWO

● SZCZERBAKIEWICZ PRZEWODZI STAWCĘ!

Plebiscyt „Kuriera Lubelskiego” na „10 najlepszych sportowców Lubelszczyzny” liczy sobie już 33 lata. Przewodzi w nim nadal (najwięcej zdobytych pierwszych miejsc w rankingach) JAN REMIGIUSZ SZCZERBAKIEWICZ. Na detronizację tego legendarnego już dziś świdnickiego rajdowca trzeba będzie jeszcze długo czekać.

● PREZES OZB W ŚWIDNIKU

W ubiegłym tygodniu odwiedził Świdnik prezes Okręgowego Związku Bokserskiego w Lublinie WALDEMAR ZDUNCUK. Była to wizyta związana z przygotowaniem organizacyjnymi do międzynarodowego meczu Włochy — Polska reprezentacji młodzieżowych.

● DZIESIĘĆ DNI HARÓWKI!

Pracowicie raz rozpoczeli piłkarsze Avii. Trener PIOTR KUSZYŃSKI „zafundował” im ostatnio obóz kondycyjno-szkoleniowy w Ostrowie Lubelskim. Tuż przed

wyjazdem asystent trenera KRZYSZTOF SZEFLER powiedział: — Jedziemy zdobywać siłę i kondycję! „Ładować akumulatory”! W lutym rozpoczyna się mecz kontrolny. Zagramy z sąsiadami zza miedzy i nie tylko! Forma na mecze z Motorem i Karpatami Krosno musi być!

Wyszerpał: M. Kruk

Naucz się pływać zostań ratownikiem

Kurs nauki pływania dla dzieci z uwzględnieniem korekcyjnych wad postawy w obrębie kregosłupa i kończyn dolnych, kurs nauki pływania dla dorosłych oraz kurs na stopień młodego ratownika i ratownika wodnego organizuje Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny FKS Avia. Zgłoszenia przyjmuje do 20 lutego p. Waldemar Kowalski (tel. 120-94).

k.

MAGIA SPEKTAKLU

Teatr NN w Spółdzielczym Domu Kultury

Światło, dźwięk, głos wydobywający się z mrocznego zakamarka sali, a może emocje lub intelekt tego przedstawienia. Wszystko wirowało w mnie tworząc jedną, ogromną masę. Nie mogłem jej podzielić i pośrodkować. Nie wiedziałam, co wybrać. Nie miałam żadnego celu i kierunku. Co naprawdę chciałam osiągnąć, czego dokładnie dotknąć i poczuć. Nie wiem.

To uczucia, które nie miały swego ustalonego miejsca tylko przemieszczały się w moim wnętrzu.

Nie mogłam jednoznacznie określić tego, co czułam oglądając spektakl wystawiany przez Teatr NN. Bowiem na specjalne zaproszenie dyrekcji SDK do Świdni-

ka przyjechała grupa teatralna mająca swoją siedzibę w Teatrze NN przy ul. Grodzkiej w Lublinie.

Przedstawienie miało swój specyficzny styl i charakter. Występował tylko jeden aktor. Przedstawiana sztuka składała się po części z tekstów własnych jej reżysera oraz utworów polskich poetów. Podkład muzyczny, mam tu na myśli towarzyszącą jej wiołoncele, stanowił również własną kompozycję. Co ciekawe światłem, muzyką, a równocześnie reżyserią spektaklu zajmował się jeden człowiek, który był jednocześnie autorem prezentowanych utworów. Człowiek tajemniczy, skryty, budził zainteresowanie swoją osobowością wśród przybyłych widzów. Do końca

pozostał nie wyjaśniona zagadka. Na uwagę w przedstawieniu zasługiwały jeszcze rekwiizyty, które miały znaczenie wielce symboliczne. Widz mógł na różne sposoby odczytywać i interpretować znaczenie tych symboli.

„Woda” jak płynący czas, „czarny ptak” — symbol krzyża, „koloryt światełka”, czerń, która stanowiła tło, a równocześnie „wzdrzała się” w centrum sztuki. To wszystko miało swój magiczny czar.

Oglądający miał możliwość wyboru sposobu analizy tego przedstawienia. Mógł czuć, intensywnie myśleć, być w nim i nie być.

PIS

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika. Redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta); stałe współpracownicy: Mieczysław KRUK (dz. sport), Sławomir MYK (dz. kult.). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53-07) rozgłośnia 51-52 — 18. Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik, Al. Lotników Polskich 1. Zam. 204, n. 2000. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

Rozmawiał: M. Kruk